

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 27 wrze śnia 2019 r.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 12 sierpnia 2017 r. odbył się rejs powietrzny oznaczony numerem (...) na trasie M. – C., w którym uczestniczył P. R., wykonywany przez (...) Company z siedzibą w S. (Irlandia). Przyłot samolotu do portu docelowego uległ ponad trzygodzinnemu opóźnieniu (okoliczności bezsporne).

P. R. w dniu 28 sierpnia 2017 r. zawarł z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. umowę cesji wierzytelności, na podstawie której przełał na rzecz cesjonariusza wierzytelność związaną z opóźnionym lotem. Spółka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. powiadomiła spółkę (...) z siedzibą w S. (Irlandia) o cesji wierzytelności, wzywając ją do zapłaty odszkodowania w wysokości 400 euro w terminie siedmiu dni (dowód: umowa cesji – k.13-14; przedsądowe wezwanie do zapłaty – k. 16-16 verte; zawiadomienie o zawarciu umowy cesji – k. 15).

Samolot użyty do wykonania lotu numer (...) w dniu 12 sierpnia 2018 r. zgodnie z planem miał obsłużyć 4 loty, przy czym lot numer (...) był trzeci w kolejności. Podczas wykonywania drugiego z lotów w rotacji, to jest lotu (...) na trasie L. – W. doszło do opóźnienia wynikającego ze złej pogody. Spowodowało to na zasadzie efektu domina opóźnienie pozostałych lotów w rotacji (dowód: oświadczenie analityka kontroli ruchu z tłumaczeniem przysięgłym – k. 59-61 verte).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Zarzut braku jurysdykcji tutejszego Sądu nie zasługiwał na uwzględnienie.

Zgodnie z ogólnymi zasadami ustalania jurysdykcji zawartymi w art. 4 ust. 1 w zw. z art. 63 ust. 1 i w art. 7 pkt 1 lit a i b rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr (...) z dnia 12 grudnia 2012 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych, przeciwko pozwanemu mającemu siedzibę w Irlandii pozew mógł zostać wytoczony przed sądem w Irlandii, bądź przed sądem miejsca wykonania umowy.

Co do jurysdykcji w sprawach opóźnionych lotów wypowiedział się Europejski Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 9 lipca 2009 roku wydanym w sprawie o sygn. C-204/08. ETS orzekł, że w przypadku odwołania lotu na terenie Unii Europejskiej pasażer może wnieść powództwo o odszkodowanie do sądu właściwego według miejsca odlotu albo przyłotu. ETS jednocześnie zastrzegł, że w przypadku ustalania sądu właściwego do przyjęcia powództwa należy określić miejsce, które zapewnia najściślejszy związek między umową a sądem właściwym do rozpatrzenia sporów z niej wynikających. Wskazane miejsce, zdaniem ETS, powinno znajdować się tam, gdzie zgodnie z umową ma zostać spełnione świadczenie główne wskazane w umowie. Świadczeniem głównym nie jest miejsce położenia siedziby lub głównego zakładu przedsiębiorstwa lotniczego, ani miejsce gdzie dokonano czynności przygotowujących do wykonania umowy (przykładowo rejestracji czy odprawy pasażerów). W związku z powyższym dwa miejsca - odlotu i przyłotu samolotu, ustalone w umowie przewozu zawartej z jednym przedsiębiorstwem lotniczym, będącym rzeczywistym przewoźnikiem - spełniają te wymagania. Tym samym powództwo o odszkodowanie z powodu odwołania lotu może być wniesione - wedle wyboru zainteresowanego - do sądu, w którego okręgu znajduje się miejsce odlotu, albo do sądu, w którego okręgu znajduje się miejsce przyłotu.

W konsekwencji osoba żądająca odszkodowania na podstawie przepisów rozporządzenia (WE) Nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z 11.2.2004 r. (...) ma prawo skorzystać z możliwości wyboru i na podstawie art. 5

ust. 1 lit. b) tiret drugie rozporządzenia Nr 44/2001 i wytoczyć pozwanemu sprawę przed sądem, w okręgu którego znajduje się jedno z wyżej wymienionych miejsc.

W przedmiotowej sprawie miejscem odlotu było terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, co uprawniało powoda do wytoczenia powództwa przed sądem polskim.

Wobec powyższego zarzut braku jurysdykcji krajowej sądów polskich nie podlegał uwzględnieniu, w konsekwencji wniosek o odrzucenie pozwu podlegał oddaleniu.

W niniejszej sprawie zaistniały przesłanki do wydania wyroku na posiedzeniu niejawnym (art. 148¹ § 1 k.p.c.). Na zgromadzony materiał dowodowy złożyły się wyłącznie dokumenty, kopie dokumentów i wydruki. Charakter tych środków dowodowych nie wymaga rozpoznania sprawy na rozprawie celem przeprowadzenia postępowania dowodowego. Ponadto ani powódka w pozwie, ani pozwany w sprzeciwie nie żądali przeprowadzenia rozprawy, co także umożliwiło rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym (art. 148¹ § 3 k.p.c. a contrario).

Swoją legitymację czynną w sprawie powód wywodził z umowy cesji wierzytelności zawartej z P. R. – pasażerem skarżonego lotu.

Zgodnie z art. 509 § 1 k.c., wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. § 2 precyzuje, iż wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki.

Podstawą uwzględnienia powództwa był art. 7 ust. 1 litera b) rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r., ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów (dalej jako: rozporządzenie). Ochrona na podstawie przepisów powołanego rozporządzenia obejmuje nie tylko pasażerów lotów regularnych, ale również pasażerów lotów nieregularnych, w tym także lotów stanowiących część zorganizowanych wycieczek (motyw piąty rozporządzenia).

Pozwany nie kwestionował samego faktu opóźnienia lotu oraz długości tego opóźnienia. Nie kwestionował również stawienia się do odprawy pasażera skarżonego lotu. Podnosił za to, że do opóźnienia doszło z powodu nadzwyczajnych okoliczności, których nie był w stanie uniknąć, podniósł ponadto zarzut braku legitymacji czynnej powoda z uwagi na niedopuszczalność umowy cesji oraz zarzut braku jurysdykcji.

W toku postępowania Sąd wydał postanowienie o odmowie odrzucenia pozwu, które nie zostało zaskarżone.

Zarzut niedopuszczalności cesji także okazał się niezasadny. Co do zasady wierzytelności mogą być przedmiotem przelewu, chyba że zakazuje tego ustawa (np. art. 449 k.c.), umowa bądź sprzeciwia się temu właściwość zobowiązania. Ostatnie zastrzeżenie dotyczy wierzytelności o charakterze ściśle osobistym (przykładowo – prawo do alimentacji, z wyjątkiem rat już wymagalnych). Ograniczenia ustawowe zbywalności wierzytelności wskazane w art. 509 § 1 k.c. stanowią wyjątek od zasady dopuszczalności rozporządzania wierzytelnością przez wierzyciela. Dla ustalenia istnienia zakazu zbywania danego rodzaju wierzytelności musi istnieć wyraźny przepis ustawy. W wypadku braku takiego przepisu dotyczącego danej kategorii wierzytelności nie można przyjmować zakazu jej zbywania.

Odszkodowanie, o którym mowa w rozporządzeniu 261/2004, tak naprawdę stanowi zryczałtowane odszkodowanie z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania przez przewoźnika wykonującego lot (art. 471 k.c.). Wierzytelność z tego tytułu jak najbardziej może być zbyta. Z całą pewnością roszczenie pasażerów z tytułu opóźnionego lotu nie zalicza się do żadnego z roszczeń wymienionych w art. 444-448 k.c., a więc nie mają do niego zastosowania ograniczenia zbywalności określone w art. 449 k.c. Nie jest to roszczenie ściśle związane z osobą pasażera.

Wykładnia funkcjonalna przepisów rozporządzenia nr 261/2004 (zwłaszcza art. 1) powinna prowadzić do stwierdzenia, że wszelkie zasady wynikające z rozporządzenia stanowią jedynie minimum ochrony pasażerów i

nie ograniczają ich praw do dochodzenia pełnego naprawienia ich szkód, w razie gdyby nie znajdowały pokrycia w świetle rozporządzenia nr 261/2004. Artykuł 12 rozporządzenia przewiduje, że akt ten nie narusza praw pasażerów do dochodzenia dalszego odszkodowania. Wykładnia literalna powołanego przepisu wskazuje, że słowo „dalsze” należy interpretować jako wykraczające poza ramy prawne rozporządzenia nr 261/2004. Przepis ten czyni zadość zasadzie pełnego naprawienia szkody obowiązującej w większości systemów prawnych i służy uzupełnieniu stosowania rozwiązań przewidzianych przez rozporządzenie nr 261/2004 w taki sposób, by pasażerowie otrzymali rekompensatę za całość szkód, jakich doznali w wyniku uchybienia przez przewoźnika lotniczego jego zobowiązaniom umownym. Słowo „dalsze” stanowi wskazówkę, że pasażerowie mogą dochodzić uzupełniającego odszkodowania na podstawie innych przepisów prawnych niż przepisy wynikające z rozporządzenia nr 261/2004. Niewątpliwie beneficjentem zryczałtowanego odszkodowania z założenia ma być pasażer, którego lot został faktycznie odwołany lub opóźniony. Brak podstaw do przyjęcia, że roszczenie pasażera o wypłatę zryczałtowanego odszkodowania za odwołanie/opóźnienie lotu ma charakter osobisty, a jego natura sprzeciwia się dopuszczalności przenoszenia w drodze cesji wierzytelności. W szczególności odszkodowanie to nie ma osobistego związku z osobą pasażera, albowiem jego wysokość nie jest kształtowana indywidualnie, odrębnie w stosunku do każdego pasażera, lecz powołane rozporządzenie statuuje generalną zasadę odpowiedzialności przewoźnika, która aktualizuje się przy spełnieniu konkretnych przesłanek enumeratywnie wymienionych w rozporządzeniu. Celem zryczałtowanego odszkodowania jest oczywiście zniwelowanie niedogodności, jakich pasażer doznał podczas podróży w związku z odwołaniem/opóźnieniem lotu. Niemniej zbycie przez pasażera wierzytelności w postaci przysługującego mu zryczałtowanego odszkodowania względem przewoźnika, nie powoduje, że cel tego świadczenia nie zostanie osiągnięty. Pasażerowi przysługuje prawo wyboru czy chce dochodzić zapłaty odszkodowania na swoją rzecz, czy też zbyć przedmiotową wierzytelność na rzecz podmiotu trzeciego i uzyskać z tego tytułu rekompensatę.

Jeśli chodzi o trzeci zarzut pozwanego, to także okazał się on niezasadny. Fakt opóźnienia lotu został przyznany przez pozwanego, który równocześnie powołał okoliczności, mające wyłączać jego odpowiedzialność. Zgodnie ze stanowiskiem przewoźnika, przyczyną opóźnienia było zakłócenie rejsu numer (...) z L. do W., poprzedzającego skarżony lot, które to opóźnienie miało wynikać z pogody, co spowodowało zakłócenie dalszej rotacji.

Przyczyną opóźnienia skarżonego lotu było opóźnienie związane z wykonaniem innego lotu (trasa L. – W.), poprzedzającego skarżony rejs. Pozwany podnosił, że gdyby przedmiotowy wcześniejszy lot L. – W. odbył się zgodnie z planem i we właściwym czasie, to nie doszłoby do opóźnienia lotu, którego dotyczył pozew, to jest trasa M. - C., numer (...). Argumenty pozwanego nie zasługiwały na podzielenie. Problemy związane z poprzednim lotem w ramach rotacji nie stanowią nadzwyczajnej okoliczności w przypadku skarżonego lotu, lecz pozostają elementem prowadzenia działalności gospodarczej i wiążą się ze znanym przedsiębiorcom ryzykiem. Pomimo trudności związanych z odbyciem lotu przez samolot w jedną stronę, obowiązkiem pozwanego było takie zorganizowanie prowadzonej działalności gospodarczej, które wykluczałoby niemożność przewiezienia pasażerów innym samolotem. Pozwany ponadto nie wykazał, aby podjął próby podstawienia samolotu zastępczego. Tym samym opóźnienie lotu, które wystąpiło w przedmiotowej sprawie wpisuje się w ramy normalnego funkcjonowania przewoźnika lotniczego i wynikało bezpośrednio z takiej, a nie innej organizacji działalności pozwanego (napięty harmonogram lotów, wykorzystywanie tego samego lotu kilkakrotnie w ciągu dnia – co samo w sobie nie jest niczym nagannym), a nie z nadzwyczajnych okoliczności w rozumieniu rozporządzenia 261/2004. Owe „nadzwyczajne okoliczności”, jeśli mają zwalniać przewoźnika z obowiązku wypłaty odszkodowania pasażerom opóźnionego lotu, muszą dotyczyć bezpośrednio danego lotu, nie zaś innych lotów z tego samego dnia, do których jest wykorzystywany samolot wykonujący także dany, skarżony lot. W niniejszej sprawie taka sytuacja nie miała miejsca. Zauważyć przy tym należy, że to pozwanego obciąża ryzyko związane z napiętym harmonogramem lotów i wpisuje się ono w ramy normalnej, zwykłej działalności przewoźnika lotniczego. Taka, a nie inna organizacja działalności jest dobrowolną decyzją przewoźnika i jej konsekwencje nie mogą obciążać pasażerów.

W rezultacie pozwany nie udowodnił, że w analizowanym przypadku miały miejsce „nadzwyczajne okoliczności”, które dotyczyłyby konkretnie i w sposób bezpośredni lotu, z którego powódka wywodziła swoje roszczenie, a które zwalniałyby pozwanego od odpowiedzialności na podstawie art. 5 ust. 3 Rozporządzenia nr 261/2004 r.

Nawet jednak gdyby uznać, że w niniejszej sprawie zaistniały nadzwyczajne okoliczności w rozumieniu rozporządzenia 261/2004, które dotyczyły bezpośrednio lotu numer (...), to i tak powództwo zasługiwałoby na uwzględnienie. Pozwany bowiem nie udowodnił – nawet nie podjął takiej próby – że podjął wszelkie racjonalne środki celem uniknięcia opóźnienia. Tym samym nawet gdyby podzielić argumentację pozwanego co do wystąpienia w niniejszej sprawie nadzwyczajnych okoliczności, to i tak brak dowodów na spełnienie przez pozwanego wszystkich przesłanek zwalniających go od odpowiedzialności względem powoda.

Wobec powyższego powodowi przysługiwało zryczałtowane odszkodowanie za opóźnienie lotu w kwocie 400 euro, stosownie do art. 7 ust. 1 lit b Rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r.

O odsetkach od należności głównej Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Powódka nie udowodniła, kiedy pozwany otrzymał przedsądowe wezwanie do zapłaty. Sąd przyjął więc, że skutecznym wezwaniem do zapłaty było dopiero doręczenie pozwanemu odpisu pozwu, co nastąpiło w dniu 14 sierpnia 2019 r. (epo – k. 38). Od dnia następnego, to jest 15 sierpnia 2019 r. pozwany pozostawał w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia i od tej daty należało zasądzić odsetki, oddalając żądanie odsetkowe za wcześniejszy okres jako niezasadne.

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł jak w punktach I i II sentencji wyroku.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c., odstępując od ich stosunkowego rozdzielenia z uwagi na fakt, że powód przegrał sprawę w niewielkiej części. Na koszty procesu poniesione przez powoda, do zwrotu których zobowiązany jest pozwany złożyły się:

- opłata od pozwu w wysokości 30 zł, ustalona na podstawie art. 28 pkt 1 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych,
- opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł,
- wynagrodzenie pełnomocnika w osobie adwokata w kwocie 900 zł (§ 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie).

Na podstawie powołanych przepisów Sąd orzekł jak w punkcie III wyroku.

ZARZĄDZENIE

odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego.

Dnia 31 października 2019 r.